

Małgorzata Leźnicka

nauczyciel wspomagający w Szkole Podstawowej nr 10 w Toruniu

Legenda o toruńskich piernikach

– scenariusz przedstawienia teatralnego dla klas 1–3 szkoły podstawowej

SCENA I

(Pokój. Po jednej stronie, z boku, w fotelu siedzi babcia, czyta książkę. Przy jej nogach, na dywanie siedzi kot. Za oknem noc i księżyc.)

Babcia

Spójrz, Bonifacy, nocka zapada, po ciemnym niebie księżyc się skrada.
Gwiazdy jak złoto błyszczą daleko, czas na wieczerzę...

Bonifacy – kot

...i moje mleko...

Babcia

Oj, ty łasuchu, niechaj tak będzie, choć tyś leniwy jak kot w legendzie,
Co myszy nie chciał łapać w Toruniu...

Bonifacy

Opowiesz o nim kiedyś, babuniu?

Babcia

Dobrze,
Lecz dziś historia o Katarzynie, mądrej i dzielnej młodej dziewczynie,
Której przepyszne miodowe ciasto w krąg rozsławiło to nasze miasto.
Usiądź wygodnie i zamknij oczy, wnet się legenda na scenie toczy...

SCENA II

(Na scenie kuchnia piekarza: piec, stół do wyrabiania ciasta, naczynia; na ścianie wysoko zawieszony do pierników. Piekarz wyrabia ciasto, objaśniając wszystko swojej małej córce. Po jednej stronie pozostają widoczni dla widzów babcia i kot, którzy komentują wydarzenia.)

Bartłomiej – mistrz piekarski

Kasiu, córeczko moja miła, czas byś się już nauczyła,
Jak pierniki robić trzeba, by ci nie zabrakło chleba.

Mąkę przesiej, to nie żarty!
Weź miodu złotego dwie kwarty...
Utlucz przyprawę i wrzuć do dzieży,
Wyrób ciasto jak należy!
Formę wyklej ciastem ładnie,
Wycinaj pierniki zgrabnie,
By się dzieciom podobały,
By je matki kupić chciały.
Dla chłopczyka – konika,
Dla dziewczynki – serce
Lub karetę z parą koni i rycerza jeszcze...

Bonifacy – kot

Kasia uczy się, pracuje. Skrzętnie ojca obserwuje,
by jej piernikowe ciasto pochwaliło całe miasto.

Babcia

Dnia pewnego, nie uwierzysz, Bonifacy, co się stało...
Mistrz Bartłomiej zachorował i zostawił córkę samą...
Biedne dziewczę, chociaż małe, dobre serce miało.
Fartuch, czepek założyło i do pracy się zabrało.

Kasia (przygotowuje naczynia do wyrabiania ciasta)

Biedny tato bardzo chory, nie ma sił pracować.
Muszę upiec stos pierników, ojca poratować.

Babcia

By odegnąć myśli smutne, aby przegnać troskę,
Śpiewa Kasia przy robocie o Toruniu piosnkę.

Kasia (nuci piosenkę „Toruń pachnie piernikami”)

„Nad Toruniem noc zapada...”

Bonifacy

Ciężko ciasto samej mieszać małymi rękami.
Z oczu Kasi, po policzku łza spływa czasami...

Babcia

Lecz tatusia kocha bardzo, nie chce więc narzekać...

Kasia (wyrabia ciasto)

Ciasto wreszcie jest gotowe, nie ma na co czekać!
Teraz formy wybrać trzeba na zgrabne pierniki...
Wezmę konia i karetę, serce, koguciki...

Bonifacy

Ale co to? Spójrz, babuniu! Kasia niewysoka, nie dosięgnie form piekarskich...
Zaraz zacznie szlochać...

Babcia

Nie bój się mój Bonifacy, to dzielna dziewczyna!
Wzięła kubek i okrągłe pierniki wycina.

Kasia (otrzepuje ręce z mąki, bierze kubek i wycina kółka z ciasta, układa na formie i wsuwa do pieca; w trakcie tej czynności zastępuje kółka prawdziwymi lub wyciętymi z papieru lub styropianu katarzynkami)

Nie ma czasu do stracenia, płacz tu nie pomoże!
Zaraz targ się rozpoczyna, już jasno na dworze!

Bonifacy

W piecu kółka tak wyrosły, że się posklejały...
I pierniki nowej formy tym samym nabrały...

Kasia (prezentuje gotowe ciastka)

Kto pierniki kupi takie, co też tata powie...
Ani serce, ani konik, rycerz czy paziowie...
Nie ma czasu na poprawki, król do miasta bieży!
I królowa, damy dworu i dwustu rycerzy!

Babcia

Mała Kasia do koszyka ciastka spakowała.
Z miną smutną i zmartwioną na targ podreptała.

SCENA III

(Targ. Na scenie pojawiają się przekupki i kupcy, którzy wnoszą koszyki, pudelka z piernikami i głośno je zachwalają przed publicznością. Po chwili na scenę wchodzi król z królową i orszakiem)

Kupiec pierwszy

„Dla Torunia tym jest piernik, czym dla statku dobry sternik”.

Kupiec drugi

„Jeśli skraść jej chcesz całusa, piernik daj – on serce skrusza”.

Przekupka pierwsza

„Piernik jest to cud przyrody, żołądkowe leczy wrzody”.

Kupiec trzeci

„Nie wykręcisz się, gagatku, bez piernika i zadatku” .

Kupiec czwarty

„By na licu była gładka, daj jej piernik zamiast kwiatka”.

Przekupka druga

„Twardy piernik to jest to, o co gospodyni szło”.

Przekupka trzecia

„Kiedy życie bardzo skrzeczy, złe nastroje piernik leczy”.

Przekupka czwarta

„Gdy cholewki chłopak smali,
Wprzód piernikiem niech się chwali”.

Kupiec piąty

Patrzcie, patrzcie! To król jedzie,
powitajmy go z ukłonem.
Patrzy teraz w naszą stronę!

Babcia

Dojrzał król dziewczynkę, co łyzy w oczach miała.
Poprosił o piernik, zdziwił się bez mała
Bardzo dziwnym kształtem ciastka od dziewczynki.

Król

Jak cię zwa, dziewczynko?

Babcia

Spytał Katarzynki.

Kasia

Jestem Katarzyna, córka cukiernika, który nie dał rady upiec dziś piernika,
Bo w gorączce leży, chorobą złożony. Sługą jednak króla jest on uniżonym.
Sama piekłam ciastka, lecz formy nie miałam, więc kształt mają taki, jaki im nadałam.

Król

Twoje ciastka są niezwykle, miodowe i pyszne.
Znać, że miłość w nie włożyłaś oraz serce czyste.
Żono moja, piernikowe serce chciałem Ci darować,
Ale teraz wiem, że musisz tych ciastek spróbować.

Królowa

W rzeczy samej kształt ma dziwny to słodkie ciasteczko,
Ale smak jego wyborny, urocza dziewczeczko.
Królu – mężu – kupmy, proszę, ciastek pół tuzina
Dla królowy naszej córki i dla księcia – syna.

Babcia

Król złotego dał dukata za ciastka dziewczynki
i nie raz do miasta wracał, by zjeść katarzynki.

Bonifacy

Odtąd bowiem, od imienia tej dzielnej dziewczynki
Ciastka w takim właśnie kształcie zwą się „katarzynki” .

(Król i królowa oraz kupcy schodzą ze sceny.)

SCENA IV

(Scena finałowa. Na środku sceny Kasia i Bartłomiej, w tle Babcia i kot. Bartłomiej dumny z córki podziwia upieczone przez nią pierniczki.)

Babcia

Mistrz Bartłomiej z dumy pękał, do zdrowia powrócił.
Piekl pierniki razem z Kasią, nigdy się nie smucił.
Sławę niosą Toruniowi korzenne pierniki,
Ciastka z miodem, przyprawami: serca, koguciki.

Bonifacy

Ludzie chętnie je kupują, ze smakiem zjadają
I legendę o Kasieńce wciąż opowiadają.

(Na scenie pojawiają się wszyscy aktorzy i wspólnie śpiewają piosenkę o Toruniu np. „To stary Toruń” z repertuaru Małej Rewii.)

W scenariuszu wykorzystano:

* rymowanki o Toruniu opublikowane w: <http://torun.wyborcza.pl/torun/1,48723,877324.html>

* piosenkę *Toruń pachnie piernikami* <https://www.youtube.com/watch?v=l8ThukPogYI>

* piosenkę *To stary Toruń* <https://www.youtube.com/watch?v=0RpnR7Aph24>